

Minęło 35 lat

Świętowanie i celebracja otwierają przestrzeń, w której możemy uwolnić się od codzienności i otworzyć na spontaniczność i radość doceniania wartości święta. Kalendarz obfituje w najróżniejsze święta, od tych znanych i popularnych aż po całkiem nietypowe. Każdy z nas przecież zna Święta Bożego Narodzenia czy też Święta Wielkanocne, albo Narodowe Święto Niepodległości. Są też bardzo nietypowe, np. Europejski Dzień Mózgu czy też Światowy Dzień Poezji, o Dniu Szczura albo Dniu Ptaków Wędrownych, czy Dniu Czystych Okien tylko napomknę.

Zawsze znajdzie się jakiś powód do świętowania i celebracji. Szczególnym powodem jest 35 rocznica odrodzonego samorządu lekarskiego, który od samego początku przechodzi różne przemiany. Na co dzień możemy zauważyć zmiany, jakie zachodzą w całej naszej rzeczywistości. Zmienia się także nasz samorząd i cieszy fakt, że tak wielu z nas wspiera i uczestniczy w tych zmianach. To jest wartość, która pozostanie dla przyszłych pokoleń: my przeminiemy, a samorząd pozostanie. Wraz z nim wartości wyższe, które dla nas, dla lekarzy i lekarzy dentystów, są tak ważne.

Tworzone przez samorząd lekarski prawo, zasady i regulaminy postępowania muszą odpowiadać bieżącym problemom i podążać za współczesnością. Nowe technologie, które niemalże na naszych oczach zmieniają dawne podejście, dając nowe możliwości, wymagają usankcjonowania w naszej lekarskiej pracy, dlatego ważne, by Kodeks Etyki Lekarskiej nie był martwym zbiorem dawnych poglądów, ale by nadążał za nowoczesnością i – co najważniejsze – by chronił wszystkie te zasady, które od czasów Hipokratesa towarzyszą lekarzom. Przyjęty w 1991 r. podczas Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Izb Lekarskich Kodeks Etyki Lekarskiej był nowelizowany w 1993 r. oraz w 2003 r. podczas III Krajowego Zjazdu Lekarzy i Nadzwyczajnego VII Krajowego Zjazdu Lekarzy. Po wielu poprawkach, dyskusjach oraz prawie dwuletnich pracach Komisji Etyki Lekarskiej NRL i ekspertów z różnych dziedzin, został ponownie znowelizowany podczas XVI Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Lekarzy w Łodzi. W aktualnym kształcie uwzględnia zmiany i realia, jakie niesie ze sobą współczesna medycyna i spełnia oczekiwania społeczne. Podobnie regulaminy regulujące wybory, które od początku towarzyszą działaniom samorządu lekarskiego. Tu również współczesność, w szczególności techniki teleinformatyczne, wymusiły zmiany.

"Ważne, by Kodeks Etyki Lekarskiej nie był martwym zbiorem dawnych poglądów, ale by nadążał za nowoczesnością i – co najważniejsze – by chronił wszystkie te zasady, które od czasów Hipokratesa towarzyszą lekarzom".

Dyskusje na zjeździe były bardzo ożywione, ale ostatecznie udało się uchwalić akty będące w programie zjazdu. Wisienką na torcie była wycieczka po Łodzi i koncert zespołu Alla Wienna w EC-1. Powierzenie łódzkiej Izbie honoru goszczenia NKZL oraz uczczenia 35-lecia naszego samorządu to zaszczyt i wyróżnienie, zwłaszcza, że planowane w roku 2020 obchody w Łodzi 100-lecia izb lekarskich nie doszły do skutku, ale był to czas pandemii COVID-19 i spotkanie tak liczного grona nie było możliwe. Tym razem prawie 500 lekarzy i lekarzy dentystów mogło owocnie obradować i celebrować 35-lecie.

Dodatkowo jeszcze było satelitarne spotkanie Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej i Sędziów Sądów Lekarskich – to z inicjatywy władz naczelnych, a także spotkanie połączone ze szkoleniem redaktorów pism okręgowych i to już z naszej łódzkiej inicjatywy. Te wszystkie wydarzenia były przygotowywane od wielu miesięcy. Nie sposób pominąć osób, których wysiłkiem jest zorganizowanie tego wydarzenia, można powiedzieć słowami Winstona Churchilla: „Nigdy tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym”. Dziękuję zatem prezesowi Klaudiuszowi Komorowi, całemu zespołowi Naczelnej Izby Lekarskiej, a w szczególności dyrektorze Biura OIL w Łodzi Iwonie Szelewie wraz z zespołem. Spotkanie redaktorów i komisji redakcyjnych to już praca Patrycji Proc i naszych redaktorek Agnieszki, Justyny i Karoliny, one także zadbały o liczną obecność mediów, czym zresztą zaskoczyły wszystkich.

Otoczają nas różni ludzie, jedni inspirują i dodają skrzydeł, inni gaszą zapał i sypią piasek w tryby. Tak już jest. Na koniec słowa piosenki Ewy Bem z 1974 roku:

Twardniejemy pośród trosk,

ale łatwo nasze serca zmienić w wosk.

Zobacz no, zobacz no,

czyje, czyje imieniny dzisiaj są

I dziecinny jakiś w głowie ułóż rym,

może komuś wielką frajdę sprawisz nim,

Świętujemy zatem i celebруем wszystkie ważne dla nas chwile, zwłaszcza te rodzinne – tego nam wszystkim życzę,

Wasz prezes Paweł Czekalski

Panaceum 6/2024